

Paweł Popieliński

Instytut Studiów Politycznych PAN
ORCID 0000-0001-7137-813X
popielinski@isppan.waw.pl

Piotr J. Krzyżanowski

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
ORCID 0000-0002-2341-8106
pkrzyzanowski@ajp.edu.pl

Upamiętnianie zagłady Sinti i Romów przed i po zjednoczeniu Niemiec – wstęp do problematyki

Wprowadzenie

Tytułowe zagadnienie zostało przedstawione w głównej mierze na podstawie kwerendy bibliotecznej przeprowadzonej przez Pawła Popielińskiego w Bibliotece Państwowej w Berlinie (niem. Staatsbibliothek zu Berlin) oraz kwerendy archiwalno-bibliotecznej przeprowadzonej przez Piotra Krzyżanowskiego podczas pobytów stypendialnych w ramach programu Erasmus Plus w Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów w Heidelbergu (niem. Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma) oraz Związku Niemieckich Sinti i Romów Oddział Szleszwik-Holsztyn w Kilonii (niem. Verband Deutscher Sinti und Roma e.V. Landesverband Schleswig-Holstein). Ponadto w artykule wykorzystano materiały zebrane przez autorów podczas wyjazdu studyjnego do Berlina zorganizowanego w grudniu 2019 roku przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim. Wyjazd ten miał przede wszystkim za zadanie zapoznanie się w stolicy zjednoczonych Niemiec z miejscami upamiętniającymi prześladowania i zagładę Sinti i Romów w okresie narodowego socjalizmu.

Celem artykułu jest przedstawienie problematyki upamiętniania zagłady Sinti i Romów przed i po zjednoczeniu Niemiec. Należy zwrócić uwagę na fakt, że doświadczenie zagłady jest ważną cezurą w historii Sinti i Romów. Jak zauważył Sławomir Kaprański, doświadczenie zagłady nadaje romskiej historii pewną strukturę, dzieląc ją na czas przed i po Zagładzie oraz buduje poczucie romskiej jedności¹. Autorzy skupili się na ukazaniu genezy sytuacji Sinti i Romów i stosunku do nich w okresie III Rzeszy oraz w czasach powojennych w Niemczech. Interesowało ich, jak przedstawia się sprawa upamiętniania prześladowania i ludobójstwa tej społeczności oraz jaką obrali drogę do uzyskania przez nich praw obywatelskich w powojennych i zjednoczonych Niemczech. Tytułem wprowadzenia w pierw syntetycznie zostanie ukazany stosunek hitlerowskich Niemiec do Sinti i Romów, w tym polityka rasowa III Rzeszy, planowe deportacje ludności romskiej i zagłada tej społeczności. Zaprezentowana zostanie także wieloletnia walka o pamięć romskich ofiar oraz ich prawa obywatelskie. Następnie przedstawione zostaną najważniejsze miejsca upamiętnienia prześladowań i zagłady Sinti i Romów w Niemczech na przykładzie wybranych przez autorów miejsc pamięci, takich jak były obóz przymusowy dla społeczności romskiej w Berlinie-Marzahn, część cmentarza w tej berlińskiej dzielnicy poświęcona omawianej społeczności, Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów w Heidelbergu, pomnik w Kilonii ku czci ofiar pierwszych niemieckich deportacji i zagłady społeczności romskiej oraz pomnik ofiar hitlerowskiego ludobójstwa europejskich Sinti i Romów w centrum Berlina. Na koniec przedmiotem uwagi będzie ustanowienie Europejskiego Dnia Pamięci o Holokauście Sinti i Romów. Autorzy traktują artykuł jako wprowadzenie do podjętej przez nich problematyki.

Na wstępie należy wyjaśnić, na czym polega różnica między Sinti a Romami. Kwestia związana z samoidentyfikacją społeczności romskiej w Republice Federalnej Niemiec jest skomplikowana i wykracza poza określenia „Cygan” czy „Rom”. Niektóre europejskie grupy romskie (cygańskie), np. niemieccy Sinti oraz francuscy i belgijscy Manusze, nie identyfikują się z nazwą Romowie, niemniej akceptują nazwę „Cyganie”. Trzeba jednak podkreślić, że współcześnie w Niemczech określenie „Cygan” (niem. *Zigeuner*) interpretowane jest jednoznacznie w sensie dyskryminującym². W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zaczęto więc stosować ogólny termin „Sinti i Romowie”. Według Angusasa Frasera, dokonując rozróżnienia między odłamami i ugrupowaniami romskimi, należy wziąć pod uwagę tych, którzy przebywają w danym kraju od dawien dawna oraz tych, którzy przybyli w zeszłym stuleciu lub później³.

Sinti są grupą pokrewną Romom i pochodzą, tak jak Romowie, z Półwyspu Indyjskiego. Posługują się dialektem północno-zachodniej gałęzi języka romskiego. Stanowią część narodu romskiego. Sinti pojawili się w Europie w XV wieku, przede wszystkim na terenie dzisiejszych Niemiec i Francji⁴. Nazwa – niemieccy Sinti i Ro-

¹ S. Kaprański, *Tożsamość romska*, w: C. Obracht-Prondzyński, B. Dejna (red.), *Światy Cyganów. Problemy Romów*, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk 2017, s. 31.

² Pojęcie „Cygan” było stosowane w rasistowskiej terminologii, przez co kojarzy się z dyskryminacją tej społeczności i jest do dnia dzisiejszego nacechowane negatywnie.

³ A.M. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2001, s. 215.

⁴ Więcej na ten temat zob. K. Reemtsma, *Sinti und Roma. Geschichte, Kultur, Gegenwart*, C.H. Beck, München 1996.

mowie – określa Sinti, którzy stanowią część narodu romskiego, mieszkającego od 600 lat w niemieckojęzycznych krajach, oraz Romów, których przodkowie przybyli z Europy Wschodniej na terytorium niemieckie pod koniec XIX i na początku XX wieku. Wszyscy oni mają niemieckie obywatelstwo i są prawnie uznaną mniejszością narodową w Niemczech. Sinti w RFN stanowią zdecydowanie większą grupę niż niemieccy Romowie (nie licząc współcześnie przybyłych Romów z Europy Wschodniej oraz z Półwyspu Bałkańskiego). Szacuje się, że w dzisiejszych Niemczech żyje ok. 60 tys. niemieckich Sinti oraz 10 tys. niemieckich Romów⁵. Większość tej zbiorowości (szacuje się, że 2/3) jest wyznania rzymskokatolickiego. Największe skupiska Sinti i Romów znajdują się w zachodniej części Niemiec, głównie w dużych miastach⁶.

Niemcy hitlerowskie wobec Sinti i Romów (polityka rasowa, deportacje i zagłada)

Reżim hitlerowski podniósł naukę o „mniejszej i większej” wartości ras do rangi doktryny państwowej. Podobnie jak Żydzi, Sinti i Romowie padli jej ofiarą. W III Rzeszy Sinti i Romów uznano za grupy szkodliwe społecznie, niezdolne do pracy, aspołeczne. Wraz z wejściem w życie uchwalonych przez Reichstag 15 września 1935 roku ustaw norymberskich (o czystości krwi niemieckiej), Sinti i Romowie zostali wykluczeni z niemieckiej wspólnoty narodowej i poddani dyskryminacji⁷. Warto nadmienić, że szczególna rola w realizacji rasistowskiej polityki III Rzeszy przypadła utworzonemu w 1936 roku w Urzędzie Zdrowia Rzeszy w Berlinie – Zespołowi Badawczemu ds. Higieny Rasowej i Biologii Ludnościowej (niem. Rassenhygienische und Bevölkerungsbiologische Forschungsstelle) – tzw. Instytutowi Higieny Rasowej.

Od połowy lat trzydziestych XX wieku w wielu niemieckich miastach zaczęto tworzyć obozy internowania dla Sinti i Romów. Obozy te były zamknięte, otoczone drutem kolczastym i pilnowane przez policję. Tworzono je w wydzielonych częściach miasta, zwykle na ich obrzeżach, z dogodnym dostępem kolejowym. W ten sposób rodziny niemieckich Sinti i Romów zostały odizolowane od pozostałych mieszkańców miast. Z założenia obozy były rezerwuarem taniej siły roboczej. Szczególną rolę odegrał utworzony w maju 1936 roku w przededniu letnich igrzysk olimpijskich obóz Berlin-Marzahn.

Po agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę, utworzone dekretem kanclerza Rzeszy z 12 października 1939 roku Generalne Gubernatorstwo stało się docelowym miejscem przymusowej deportacji niemieckich Sinti i Romów. Reichsführer SS i Szef Policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Heinrich Himmler zarządził 27 kwietnia 1940 roku deportację pierwszej grupy Sinti i Romów liczącej ok. 2,5 tys. osób (zob. poniżej fot. 1). Główne obozy zbiorcze znajdowały się w Berlinie-Marzahn, porcie w Hamburgu, halach

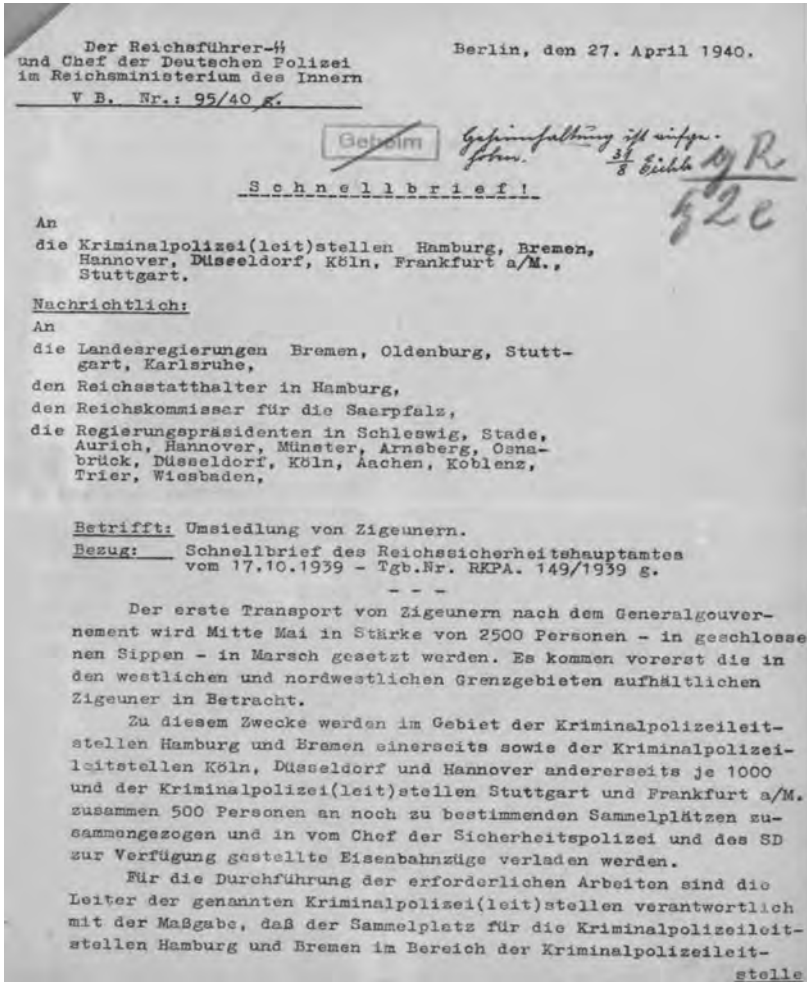
⁵ R. Rose, *Sinti und Roma als Bürger dieses Staates. Eine Minderheit zwischen politischer Anerkennung und alltäglicher Diskriminierung*, w: K.E. Becker (red.), *Minderheiten in Deutschland. Assimiliert, integriert, diskriminiert?*, Worms-Verlag, Worms 2011, s. 78.

⁶ S. Wolf, *Zur sozialen und politischen Lage der Anerkannten Nationalen Minderheiten in Deutschland*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2017, nr 11–12. *Fremd in der Heimat?*, s. 21; K. Reemtsma, *Sinti und Roma...*, s. 136–144.

⁷ G.E. Schafft, *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 178.

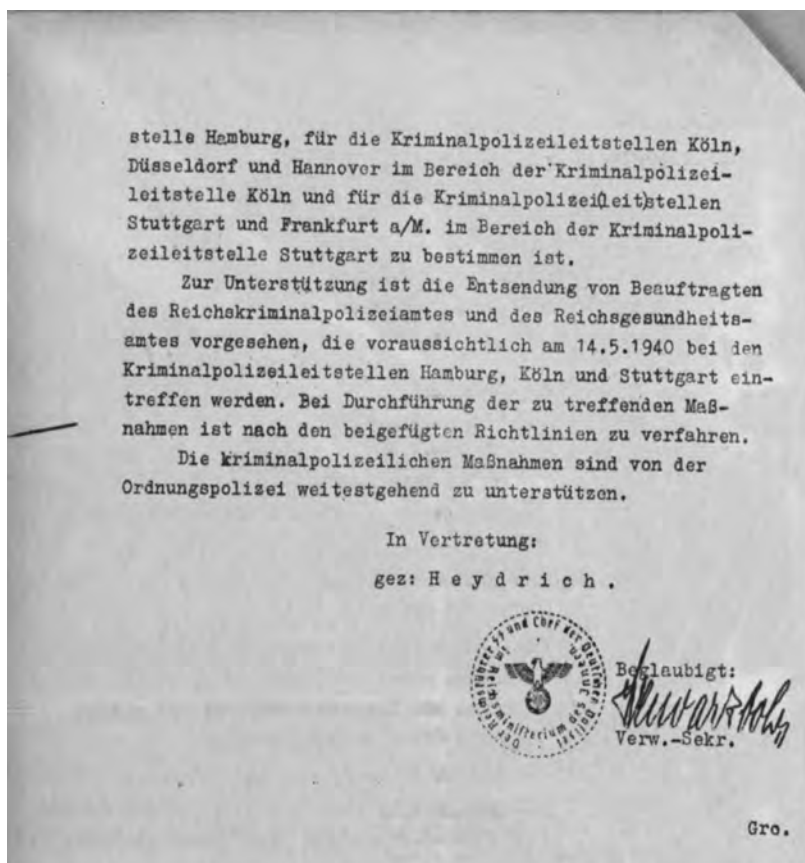
wystawowych w Kolonii oraz w zakładzie karnym w Hohenasperg niedaleko Stuttgartu⁸. Za opuszczenie obozu groziła przymusowa sterylizacja i umieszczenie w obozie koncentracyjnym. Warto zaznaczyć, że kolejnymi deportacjami zostali objęci Sinti i Romowie, którzy służyli w Wehrmachcie. Po zwolnieniu ze służby bądź po urlopiach nie powracali już do macierzystych jednostek, lecz byli kierowani do obozów koncentracyjnych⁹.

Fotografia 1. Reprint zarządzenia Reichsführera SS i Szefa Policji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Heinricha Himmlera w sprawie przesiedlenia niemieckich Sinti i Romów do Generalnego Gubernatorstwa, 27 kwietnia 1940 roku



⁸ Por. A. Scriba, *Der Völkermord an Sinti und Roma*, Lebendiges Museum Online: <https://www.dhm.de/lemo/kapitel/der-zweite-weltkrieg/voelkermord/voelkermord-an-sinti-und-roma.html> (dostęp: 16 kwietnia 2020).

⁹ R. Rose, S. Peritore (red.), *Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma: Katalog zur ständigen Ausstellung im Museum Auschwitz*, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma, Heidelberg 2003, s. 60–65.



Źródło: Zbiory Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma prezentowane na wystawie „Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma” w Heidelbergu.

W połowie 1942 roku władze niemieckie zaczęły umieszczać Sinti i Romów w gettach utworzonych na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Po likwidacji gett Sinti i Romowie podzielili los ludności żydowskiej zamordowanej w niemieckich obozach zagłady usytuowanych na terenach okupowanej Polski. W nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku Niemcy dokonali likwidacji tzw. Zigeunerlager w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Zagazowanych zostało 2897 osób¹⁰.

Sinti i Romowie byli też mordowani tam, gdzie schwytali ich oprawcy: w lasach, wsiach, miasteczkach. Na miejscu rozstrzeliwano pojedyncze osoby i całe tabory, a ich zwłoki grzebano w lasach¹¹. Romani Rose wskazuje na kilkadziesiąt miejsc pozaobozowej eksterminacji dokonywanej przez niemieckie oddziały wojskowe i policyjne

¹⁰ Zob. P.J. Krzyżanowski, *Trzecia Rzesza wobec Romów i Sinti – w kręgu rasizmu i ludobójstwa*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2017, nr 25, z. 2, s. 11–32.

¹¹ A. Sochaj, *Upamiętnienie Romów i Sinti pomordowanych w czasie II wojny światowej (1939–1945)*, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, Szczecinek 2018, s. 19.

ne¹². Straty wśród Sinti i Romów nie zostały do dzisiaj ściśle oszacowane. Ilu ich zginęło w egzekucjach na miejscu schwytania, tego nikt nie jest w stanie dokładnie podać. Szacunkowa liczba zabitych Sinti i Romów przez hitlerowskich oprawców jest bardzo zróżnicowana: od 200–300 tys., aż do 2 milionów. Według szacunkowych danych Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów liczba ta wynosi ok. 500 tys. Zdecydowana większość naukowców zajmujących się tą społecznością szacuje, że nie mniej niż 250 tys. osób straciło życie przed II wojną światową i w jej trakcie¹³.

Walka o pamięć ofiar oraz prawa dla społeczności romskiej

Dyskryminacja oraz eksterminacja Sinti i Romów w III Rzeszy poprzedzone były wielowiekową tradycją uprzedzenia, prześladowania i odrzucenia społecznego oraz antyromskiego prawodawstwa niemieckiego¹⁴. Eksterminacja „Cyganów”¹⁵ w III Rzeszy miała podobnie masowy i bezwzględny charakter jak planowe mordowanie narodu żydowskiego. Według tej ideologii społeczność ta stanowiła „niebezpieczeństwo dla rasy aryjskiej” i powinna być „wyeliminowana”. Mimo upływu wielu lat od zakończenia II wojny światowej znamy jedynie szacunkowo ogrom eksterminacji ludności romskiej. Zagłada Sinti i Romów jest nadal niedostatecznie udokumentowana. Umierali oni zazwyczaj w masowych egzekucjach w lasach, gettach i obozach. Wiele dokumentów świadczących o tym zostało zniszczonych lub w ogóle ich nie ewidencjonowano. Przez wiele dekad od zakończenia II wojny światowej eksterminacja „Cyganów” pozostawała w cieniu Holokaustu Żydów, stanowiła część *Shoah* – była traktowana jako przypis do żydowskiego Holokaustu. Do tego ludobójstwo Sinti i Romów było albo pomijane, albo marginalizowane. Nie brano pod uwagę, że ludobójstwo dokonane na Sinti i Romach miało zupełnie inny charakter. Tłumaczono to w ten sposób, że Sinti i Romowie byli prześladowani przez hitlerowski reżim nie z powodów rasowych, lecz z powodu nieprzystosowania społecznego (niem. *Asoziale*). Rodziło to takie konsekwencje, jak brak zgody na uznanie ich za ofiary etnocydu, odmowa wypłaty odszkodowań przez rząd w Bonn oraz prawa do upamiętniania ich zagłady. Z czasem jednak część naukowców zaczęła udowodniać, że obok Holokaustu żydowskiego, rozgrywała się druga zagłada – społeczności romskiej. Za oboma ludobójstwami stała ta sama rasistowska motywacja, oba przeprowadził ten sam zbrodniczy aparat, oba rozegrały się w zasadzie w tych samych miejscach. W języku romskim zagłada romska ma nazwę *Porrajmos*, czyli pochłonięcie.

¹² R. Rose, *Den Rauch hatten wir täglich vor Augen. Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma*, Verlag Das Wunderhorn, Heidelberg 1999, s. 361.

¹³ P. Popieliński, *Sinti i Romowie w Niemczech – upamiętnienie w Berlinie Sinti i Romów zamordowanych w Europie w okresie hitlerowskiego reżimu*, w: J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska (red.), *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, wyd. II zmienione i rozszerzone, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 99.

¹⁴ Por: M.G. Gerlich, *Porrajmos/Samudaripen. Refleksje o romskiej Zagładzie*, w: T. Nawrocki, W. Świątkiewicz (red.), *Ład społeczny i jego przedstawienia. Księga jubileuszowa Profesora Janka Wodza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016, s. 209–211.

¹⁵ Takim mianem naród romski – Sinti i Romowie oraz inne romskie grupy – był określany w okresie ideologii narodowosocjalistycznej w Niemczech.

Temat prześladowania Sinti i Romów w III Rzeszy oraz ich eksterminacji w czasie II wojny światowej jest w Niemczech rzadko podejmowany i praktycznie nie funkcjonuje w przestrzeni publicznej, w przeciwieństwie do bardzo dobrze udokumentowanego i szeroko opisanego Holokaustu Żydów¹⁶. Przyczyną tego stanu rzeczy jest z jednej strony niechęć samych ofiar i ich potomków do mówienia i rozpamiętywania przeszłości oraz negatywny stosunek społeczeństwa europejskiego do tej zbiorowości. Z drugiej strony natomiast powodem jest to, że przez dziesięciolecia członkowie tej społeczności, w przeciwieństwie do Żydów, nie zdawali sobie sprawy ze skali nazistowskich zbrodni i nie starali się dokumentować zbrodni hitlerowskich popełnionych na ich narodzie, a do tego do dziś społeczność ta nie jest dobrze wykształcona i charakteryzuje ją niewielki odsetek osób z wyższym wykształceniem¹⁷. W związku z tym głos tej grupy jest słabo słyszalny w Niemczech i na arenie międzynarodowej. Współcześnie wielu członków społeczności romskiej tragedię ich własnego narodu podczas wojny określa jako „zapomniany Holokaust”¹⁸. Nazwa dobrze odzwierciedla stan wiedzy o tragedii tego narodu.

W powojennych Niemczech wracający po gehennie romskiego holokaustu do swoich miejscowości Sinti i Romowie byli w większości przypadków postrzegani przez niemieckich mieszkańców jako osoby niepożądane w lokalnej społeczności. Istniejące uprzedzenia wobec Sinti i Romów były wpisane oraz osadzone głęboko w kulturze pamięci, a zwłaszcza dotyczącej okresu III Rzeszy¹⁹. Po powstaniu obydwu państw niemieckich – RFN i NRD – nie nadały one Sinti i Romom statusu mniejszości. Przez wiele lat społeczność romska zgodnie z zachodnioniemiecką polityką państwa traktowana była jako grupa społeczna, a nie mniejszościowa. Również w NRD, przez cały okres istnienia tego państwa, nigdy nie była ona traktowana jako grupa mniejszościowa. Utrzymywano, że Sinti i Romowie podobnie jak wielu innych obywateli III Rzeszy padli ofiarą reżimu hitlerowskiego, a nie z powodu dyskryminacji rasowej. W NRD uważani byli za zwykłych obywateli tego kraju, którym nie należą się żadne dodatkowe prawa²⁰.

W Republice Federalnej Niemiec w połowie lat pięćdziesiątych XX wieku Sinti i Romowie podejmowali starania, aby władze tego państwa uznały ich za ofiary niemieckiego ludobójstwa. W 1956 roku Federalny Trybunał Sprawiedliwości odrzucił

¹⁶ T. Włodarczyk, *Romskie i żydowskie praktyki utrwalania pamięci zagłady*, „Studia – Konteksty Pogranicza” 2017, nr 1, s. 48–73.

¹⁷ Więcej na ten temat zob. E. Marushiakova, V. Popov, *Holokaust, porrajmos, samudaripen... Tworzenie nowej mitologii narodowej*, „Studia Romologica” 2010, nr 3, s. 85–91.

¹⁸ W. Chrostowski, *Zapomniany holocaust. Rzecz o zagładzie Romów*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 4.

¹⁹ G. Margalit, *Die Nachkriegsdeutschen und „ihre Zigeuner“*. *Die Behandlung der Sinti und Roma im Schatten von Auschwitz*, Reihe Dokumente, Texte, Materialien; t. 36, Zentrum für Antisemitismusforschung, Berlin 2001; U. Engbring-Romang, *Die Verfolgung von Sinti und Roma in der NS-Zeit am Beispiel Mannheim*, „Bürger&Staat” 2018, nr 1–2, s. 15.

²⁰ Zob. M. Baetz, H. Herzog, O. von Mergensen, *Die Rezeption des nationalsozialistischen Völkermords an den Sinti und Roma in der sowjetischen Besatzungszone und der DDR. Eine Dokumentation zur politischen Bildung*, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma, Heidelberg 2007.

ich skargę i zdecydował o wyłączeniu ich spod przepisów o odszkodowaniach dla ofiar prześladowań III Rzeszy. Sprawiedliwość „zadośćuczynienia” stosowana była jedynie do nielicznych romskich ofiar, które przeżyły zagładę. Do tego otrzymały one żenująco niskie odszkodowania, najniższe wśród wszystkich ofiar III Rzeszy²¹. Orzeczenie trybunału przyczyniło się do mobilizacji tej społeczności. W tym samym roku powstało pierwsze jej stowarzyszenie w Niemczech pod nazwą: Zjednoczenie Prześladowanych przez Reżim Narodowosocjalistyczny Pochodzenia Nieżydowskiego (niem. Vereinigung der Verfolgten des NS-Regimes nichtjüdischer Abstammung). Należeli do niego przede wszystkim Sinti. Dwa lata później, w 1958 roku, Romowie utworzyli Międzynarodową Komisję Prawną Cyganów (niem. Internationale Zigeunerrechtskommission). Głównym celem organizacji było zjednoczenie wszystkich „Cyganów” w Niemczech Zachodnich. W rzeczywistości stała się ona reprezentacją tylko Romów. Na początku 1970 roku powstał Związek Sinti Niemiec (niem. Verband der Sinti Deutschlands), który prowadził akcję przeciwko dyskryminacji społeczności romskiej na wielu parkingach w Niemczech, na których to wisiały tabliczki zakazujące parkowania samochodów z przyczepami kempingowymi prowadzonymi przez „kierowców wyłącznie w celach wędrownych”. W tym samym roku w Hamburgu zorganizowano zjazd przedstawicieli społeczności romskiej z wielu państw świata, na którym utworzono Światową Unię Romów (niem. Romani-Welt-Union). W 1978 roku w Saarbrücken odbył się II kongres Unii, podczas którego doszło do jej organizacyjnego i programowego ukształtowania się²².

W latach siedemdziesiątych Sinti i Romowie zaczęli przejawiać coraz intensywniejszą działalność organizacyjną i podejmować próby połączenia sił w ich wspólnej sprawie. W celu zwrócenia uwagi na położenie prawne Sinti i Romów w RFN oraz na uznanie przez władze kraju zbrodni hitlerowskich na tej społeczności działacze romscy w 1980 roku podjęli decyzję o strajku głodowym na terenie byłego obozu koncentracyjnego Dachau²³.

W maju 1981 roku w Getyndze odbył się III Międzynarodowy Kongres Cyganów²⁴. Podczas obrad Kongresu szczególnie ważne były dwa fakty. Uczestnicy Kongresu na ręce zaproszonego przedstawiciela rządu RFN złożyli petycję o wypłatę odszkodowań za zbrodnie dokonane na Sinti i Romach w ramach rasistowskiej polityki III Rzeszy. Wystosowano także petycję do rządów państw członkowskich ONZ o przyznanie zamieszkującym je Cyganom praw narodu²⁵. Warto wspomnieć, że Sinti i Romowie

²¹ A. Lubecka, *Dlaczego tak trudno nas zrozumieć? Romowie w polskim dyskursie publicznym*, „Zarządzanie w Kulturze” 2011, t. 12, s. 260.

²² Y. Matras, *The Development of the Romani Civil Rights Movement in Germany 1945–1996*, w: S. Tebbutt (red.), *Sinti und Roma in der deutschsprachigen Gesellschaft und Literatur*, Forschungen zur Literatur- und Kulturgeschichte 72, Frankfurt am Main 2001, s. 49–63; P. Popieliński, *Uwarunkowania prawne i społeczne Sinti i Romów w RFN w przeszłości i teraźniejszości*, „Studia Romologica” 2015, nr 8, s. 45.

²³ D. Gress, *Zwischen Protest und Dialog. Die Bürgerrechtsbewegung deutscher Sinti und Roma*, „Bürger&Staat” 2018, nr 1–2, s. 23–25.

²⁴ A. Bartosz, *Romowie w Polsce. Kalendarium 1401–2012*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 2012, s. 31.

²⁵ Idem, *Nie bój się Cygana*, „Pogranicze”, Sejny 1994, s. 153.

w Niemczech Zachodnich w walce o swoje prawa mieli ważnego sojusznika – Heinricha Bölla, niemieckiego pisarza, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1972, przewodniczącego Międzynarodowego PEN Clubu. Wielokrotnie wypowiadał się on publicznie o potrzebie oficjalnego uznania ludobójstwa Sinti i Romów dokonywanego w imię rasistowskiej polityki III Rzeszy.

Efektom współpracy obydwu niemieckich grup narodu romskiego było utworzenie w 1982 roku Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów (niem. Zentralrat Deutscher Sinti und Roma). Stała się ona dla nich organizacją dachową, która skupiła większość ich organizacji. Podjęła przede wszystkim działania mające na celu uznanie Sinti i Romów za prześladowanych w okresie III Rzeszy z przyczyn rasistowskich, a nie społecznych, co do tej pory głosiły władze federalne. 17 marca 1982 roku doszło do spotkania przedstawicieli Centralnej Rady z ówczesnym kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem. W rezultacie władze RFN oficjalnie uznały hitlerowskie zbrodnie popełnione na Sinti i Romach podczas II wojny światowej za ludobójstwo ze względów rasowych. Od tej pory w Niemczech Zachodnich zaczęto oficjalnie mówić o zapomnianym Holokauście, zagładzie Sinti i Romów, o okrucieństwach, jakich doznali w narodowosocjalistycznych Niemczech²⁶.

W 1983 roku wielu Sinti i Romów demonstrowało przed Federalnym Urzędem Policji Kryminalnej (niem. Bundeskriminalamt) w Kolonii przeciwko ciągłemu szczegółowemu ewidencjonowaniu członków tej społeczności, które było praktykowane w średniowieczu, osiągając apogeum w czasach III Rzeszy. Zdaniem protestujących konsekwencją uznania hitlerowskich zbrodni na Sinti i Romach przez władze RFN powinno być przyznanie tej społeczności odszkodowań za doznane krzywdy, okrucieństwo i pracę przymusową. Zanim jednak do tego doszło, przedstawiciele Sinti i Romów musieli domagać się jeszcze przez kilka lat sprawiedliwego zadośćuczynienia. Wielu członków tej społeczności traktowało postawę władz jako akt niesprawiedliwości społecznej, który dotknął ich ze strony współczesnych Niemiec²⁷.

Centralna Rada Niemieckich Sinti i Romów zaczęła także wysuwać postulaty do władz zachodnioniemieckich o uznanie Sinti i Romów za mniejszość w tym kraju. Udowadniała władzom państwowym, że społeczność ta spełnia wszystkie kryteria, aby zostać oficjalnie uznaną mniejszością, dzięki czemu Sinti i Romowie mogliby korzystać z pełni praw mniejszości, jakie określone są w ustawie o mniejszościach narodowych w RFN. W dobie zjednoczenia Niemiec odnośnie do wprowadzenia do Ustawy Zasadniczej RFN przepisu o prawach mniejszości i grup narodowościowych w czerwcu 1990 roku Centralna Rada złożyła memoriał do władz federalnych w sprawie uznania Sinti i Romów za grupę narodowościową (w polskim rozumieniu jako mniejszość narodową). Przy podpisywaniu przez Republikę Federalną Niemiec Europejskiej Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości w 1995 roku oraz po ratyfikacji przez nią Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych w 1998 roku władze państwowe formalnie uznały Sinti i Romów za mniejszość narodową (w polskim rozumieniu tego pojęcia) z własnym językiem *romani*. Tym samym rząd niemiecki zobowiązał

²⁶ D. Gress, *Zwischen Protest und Dialog...*, s. 25–26.

²⁷ W. Wippermann, *Verweigerter Widergutmachung die Deutschen und der Völkermord an den Sinti und Roma*, „Standpunkte” 2012, nr14, s. 4–6.

się do prawnej ochrony i wsparcia tej mniejszości²⁸. Łącznie w RFN uznane są cztery mniejszości narodowe: Duńczycy, Serbołużyczanie, Fryzowie oraz Sinti i Romowie. Wszyscy członkowie tych mniejszości są niemieckimi obywatelami – mają obywatelstwo niemieckie i żyją od wielu pokoleń w Niemczech²⁹.

Status prawny poszczególnych mniejszości narodowych regulowany jest na poziomie federacji związkowej (ogólnopanstwowym) oraz na szczeblu poszczególnych krajów związkowych. Mniejszości otrzymują dotacje na działalność kulturalną i edukacyjną oraz mass media, wszakże każda z nich na innych zasadach. Ochrona mniejszości jest regulowana przez konstytucję każdego kraju związkowego. Pomimo że państwo niemieckie uznało prawnie Sinti i Romów za mniejszość narodową, to jeszcze do niedawna żaden kraj związkowy w swojej konstytucji nie przewidział odpowiedniego paragrafu dotyczącego Sinti i Romów. W listopadzie 2012 roku Szlezwik-Holsztyn jako pierwszy kraj związkowy zapisał w swojej konstytucji Sinti i Romów obok Duńczyków i Fryzów jako mniejszość narodową³⁰.

W kontekście upamiętniania ofiar romskiej zagłady należy wspomnieć, że zanim Sinti i Romowie zostali uznani za mniejszość narodową w Niemczech, to w 1993 roku w rocznicę wprowadzenia w życie dekretu Heinricha Himmlera dotyczącego deportacji i masowej zagłady Cyganów w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau (niem. Himmler Auschwitz-Erlass) podczas plenarnego posiedzenia Bundesratu odbyła się pierwsza zinstytucjonalizowana uroczystość upamiętniająca ludobójstwo na tej społeczności. W roku 1997 uroczystość otwarto Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów w Heidelbergu, które zajęło się dokumentowaniem oraz szerzeniem wiedzy na temat ludobójstwa Sinti i Romów w okresie III Rzeszy oraz działalności romskiego ruchu obywatelskiego mającej na celu przyznanie tej społeczności praw w Republice Federalnej Niemiec jako grupie poszkodowanej przez reżim narodowo-socjalistyczny oraz jako mniejszości narodowej w powojennych Niemczech. Jednocześnie w Centrum otwarto pierwszą stałą wystawę poświęconą hitlerowskiemu ludobójstwu na Sinti i Romach. Warto dodać, że jest to pierwsza na świecie ekspozycja stała w całości poświęcona ich zagładzie. Znaczące jest także, że w 2001 roku z inicjaty-

²⁸ G. Janusz, *Mniejszości narodowe w Niemczech*, w: A. Wolff-Powęska, E. Schulz (red.), *Być Polakiem w Niemczech*, Instytut Zachodni, Poznań 2000, s. 137–138; R. Rose, *Sinti und Roma als Bürger...*, s. 79.

²⁹ Właściwie w przypadku mniejszości narodowych w niemieckim prawodawstwie stosowane są trzy pojęcia: lud, naród (niem. *Volk*), mniejszość narodowa (niem. *Nationale Minderheit*), grupa narodowościowa (niem. *Volksgruppe*). Pojęcie *Volk* odnosi się jedynie do Serbów Łużyckich w ustawodawstwie Brandenburgii i Saksonii. *Nationale Minderheit* stosowane jest tylko w Szlezwiku-Holsztynie w odniesieniu do mniejszości duńskiej. Należy podkreślić, że pojęcie to nie jest stosowane do żadnej innej mniejszości na terenie Niemiec. Określenie *Volksgruppe* obejmuje Fryzów Północnych i Selterskich oraz Sinti i Romów: G. Janusz, *Mniejszości narodowe w Niemczech...*, s. 109–110.

³⁰ *Verfassung des Landes Schleswig-Holstein, Artikel 5: Nationale Minderheiten und Volksgruppen*, http://www.gesetze-rechtsprechung.sh.juris.de/jportal/portal/t/2c3i/page/bsshprod.psm1/action/portlets.jw.MainAction?p1=7&eventSubmit_doNavigate=searchInSubtreeTOC&showdoccase=1&doc.hl=0&doc.id=jlr-VerfSH2008V4Art5&doc.part=S&toc.poskey=#focuspoint (dostęp: 16 kwietnia 2020).

wy oraz pod przewodnictwem niniejszego Centrum otwarto w Państwowym Muzeum Auschwitz w Oświęcimiu stałą wystawę poświęconą ludobójstwu romskiego narodu.

W 2012 roku, po wielu latach oczekiwania i starań ze strony przedstawicieli romskich, uroczyste odsłonięto w Berlinie nieopodal Bundestagu pomnik poświęcony pamięci ofiar hitlerowskiego ludobójstwa europejskich Sinti i Romów. Natomiast w 2015 roku Parlament Europejski oficjalnie uznał hitlerowskie ludobójstwo na Sinti i Romach oraz antycyganizm za specyficzną formę rasizmu. Dzień 2 sierpnia wyznaczył zaś jako Europejski Dzień Pamięci o Holokauście Romów (w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku hitlerowcy dokonali likwidacji tzw. Zigeunerlager w KL Auschwitz-Birkenau, mordując jego więźniów). W 2018 roku rząd federalny oraz niemieckie kraje związkowe podpisały umowę dotyczącą zabezpieczenia i utrzymania grobów Sinti i Romów prześladowanych przez niemiecki reżim narodowosocjalistyczny. W 2019 roku rząd federalny powołał członków Niezależnej Komisji Ekspertckiej ds. Zwalczenia Antycyganizmu. W tym też roku Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów utworzyło forum edukacyjne przeciwko antycyganizmowi oraz przejęło od Federalnej Fundacji Kultury (niem. Kulturstiftung des Bundes) finansowanie międzynarodowego elektronicznego archiwum romskiego „RomArchive” w Berlinie. Gromadzi ono i dygitalizuje od kilku lat wszystkie dokumenty historyczne i teksty naukowe dotyczące życia Sinti i Romów oraz wszelkiego rodzaju wytwory ich sztuki i kultury³¹. Archiwum oraz zebrane w nim materiały mają na celu propagować wiedzę o Sinti i Romach, a także świadczyc o dążeniu do ocalenia od zapomnienia ich dorobku i historii.

Implanty pamięci – miejsca upamiętnienia prześladowań i zagłady Sinti i Romów w Niemczech

Implanty pamięci według Mariana Golki pojawiają się wtedy, gdy jakieś nośniki pamięci społecznej ulegają częściowemu lub całkowitemu zniszczeniu. Wówczas są one, „wtórnice i post factum wykreowane: budowle, zapisy, obrazy czy filmy, a także treści wiedzy, które mają uzupełnić braki pamięci, odtworzyć jej domniemaną treść albo wręcz stworzyć w nowej postaci, która zgodna byłaby z aktualną polityką zbiorowości czy aktualnym układem interesów, wartości i celów”³². Autorzy uważają, że implantami pamięci społecznej są także miejsca upamiętniania prześladowań i zagłady Sinti i Romów w Niemczech, które po kilku dekadach od zakończenia II wojny światowej mają uzupełniać wśród społeczeństwa braki pamięci lub podtrzymywać pamięć o tych faktach i wydarzeniach.

W Republice Federalnej Niemiec do rzadkości należą nazwy ulic, pomniki, tablice pamiątkowe lub inne miejsca w przestrzeni miejskiej czy wiejskiej, które zostały poświęcone pamięci Sinti i Romów. Niewiele miejscowości w tym kraju może pochwalić się takimi miejscami. Na potrzeby artykułu zostały wybrane miejsca zdaniem autorów najbardziej znaczące dla upamiętnienia prześladowań i zagłady Sinti i Romów: miejsca pamięci związane z byłym obozem przymusowym dla Sinti i Romów w Berlinie-

³¹ *Über RomArchive*, https://blog.romarchive.eu/?page_id=237 (dostęp: 16 kwietnia 2020).

³² M. Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 161.

-Marzahn, stała wystawa w Heidelbergu poświęcona prześladowaniom i zagładzie tej społeczności, pomnik w Kilonii upamiętniający pierwsze deportacje Sinti i Romów, pomnik ofiar hitlerowskiego ludobójstwa europejskich Sinti i Romów w centrum Berlina. Każde z tych miejsc ma oddzielną wymowę i genezę swojego powstania. Wszystkie te miejsca zostały odwiedzone przez autorów artykułu.

Szczególną rolę w upamiętnianiu odgrywa miejsce największego przymusowego obozu dla społeczności romskiej w III Rzeszy w Berlinie-Marzahn. Po zakwalifikowaniu Sinti i Romów na podstawie ustaw norymberskich z 1935 roku jako przedstawiciele „rasy obcej” od połowy lat trzydziestych XX wieku z inicjatywy ówczesnych władz państwowych i miejskich w większych miastach III Rzeszy zaczęły powstawać obozy internowania dla „Cyganów”. Miało to przede wszystkim na celu odseparowanie od narodu niemieckiego tej grupy społecznej, niearyjczyków, uważanych od wieków przez Niemców za ludzi z marginesu społecznego, nieprzystosowanych społecznie, moralnie podejrzanych – niebezpiecznych i szkodliwych dla narodu niemieckiego.

W maju 1936 roku utworzono obóz dla tych osób w Marzahn we wschodniej, peryferyjnej dzielnicy Berlina, który został usytuowany na podmokłym terenie, w pobliżu miejscowego cmentarza (Parkfriedhof Marzahn). Był to największy i jeden z pierwszych w Niemczech eufemistycznie wówczas nazwanych „cygańskich miejsc odpoczynku” (niem. *Zigeunerrastplatz*)³³. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy Wilhelm Frick 6 czerwca 1936 roku zalecił w swoim okólniku dotyczącym „walki z dżumą cygańską” aresztowanie lub internowanie wszystkich, których władze uważały za „Cyganów”, mieszkających w standardowych mieszkaniach lub w wozach mieszkalnych (karawanach), w obozach przymusowych. W Berlinie 16 lipca 1936 roku, dwa tygodnie przed otwarciem letnich igrzysk olimpijskich w tym mieście, przeprowadzono masowe aresztowania osób zarejestrowanych jako „Cyganie” i „cygańscy mieszkańcy” i skierowano je do przygotowanego miejsca odosobnienia w Marzahn. Podczas tej operacji aresztowano ponad 600 mieszkańców Berlina i okolic. W następnych latach kierowano do obozu kolejne osoby pochodzenia romskiego, głównie z innych tego typu miejsc odosobnienia powstających w różnych częściach Rzeszy. Obóz był przepiękny. Panowały w nim katastrofalne warunki życia. Ludzie mieszkali głównie w wozach mieszkalnych (karawanach) oraz w kilku starych zniszczonych barakach, na całym terenie obozu były dwie toalety i trzy stanowiska do pobierania wody. Osadzeni byli poddawani różnym formom przemocy. Wielu więźniów wykorzystywano jako robotników przymusowych w przemyśle berlińskim. Na więźniach dokonywano pseudoeksperymentów rasowych. Wpierw jednak musieli przejść przez selekcję zgodnie z nazistowską ideą czystości rasy Szacuje się, że w latach 1936–1945 w obozie więziono ok. 1200 mężczyzn, kobiet i dzieci zaklasyfikowanych jako „Cyganie”³³.

³³ P. Pientka, *Das Zwangslager für Sinti und Roma in Berlin-Marzahn. Alltag, Verfolgung und Deportation*, Metropol Verlag, Berlin 2013; idem, *Leben und Verfolgung im Zwangslager Berlin-Marzahn 1936–1945*, w: KZ-Gedenkstätte Neuengamme, *Die Verfolgung der Sinti und Roma im Nationalsozialismus*. Beiträge zur Geschichte der nationalsozialistischen Verfolgung in Norddeutschland 14, Edition Temmen, Bremen 2012, s. 55; M. Zimmermann, *Rassenutopie und Genozid. Die nationalsozialistische Lösung der „Zigeunerfrage”*, Christians Verlag, Hamburg 1996, s. 93–100.

Zimą 1942 roku z obozu w Marzhan deportowano 70 dzieci do obozu cygańskiego w getcie Litzmannstadt, a stamtąd do obozu w Auschwitz-Birkenau. Wiosną 1943 roku większość mężczyzn, kobiet, starców i dzieci została wywieziona z obozu w Marzahn na eksterminację do Auschwitz-Birkenau. Prawie wszyscy więźniowie byli ofiarami ludobójstwa w Auschwitz-Birkenau i innych obozach zagłady. Tylko nielicznym udało się przeżyć wojnę.

Na upamiętnienie obozu w Berlinie-Marzahn Sinti i Romowie musieli czekać jeszcze kilka dekad. W NRD Reimar Gilsenbach, autor i działacz na rzecz praw obywatelskich, pastor Bruno Schottstädt z protestanckiej parafii Marzahn oraz członkowie tej parafialnej wspólnoty kościelnej zaangażowali się w sprawę upamiętnienia tego miejsca. W 1985 roku Gilsenbach zwrócił się oficjalnie do przewodniczącego Rady Państwa Ericha Honeckera z prośbą o umieszczenie tablic pamiątkowych w miejscach dwóch obozów przymusowych dla społeczności romskiej w Marzahn i Magdeburgu. W związku z tym Komitet Centralny SED wydał zgodę na postawienie tam pomników. W pięćdziesiątą rocznicę założenia obozu przymusowego w Berlinie-Marzahn 12 września 1986 roku nieopodal obozu przymusowego na miejscowym cmentarzu został odsłonięty kamień upamiętniający *Porajmos* setek Sinti i Romów oraz oddający cześć tym ofiarom. Uczestnikami uroczystości byli berlińscy Sinti, członkowie FDJ, pastor wspomnianej parafii oraz przedstawiciele Forum Ekumenicznego Berlin-Marzahn. Wydarzenie to było symbolem pierwszego formalnego uznania przez władze NRD prześladowań Sinti i Romów³⁴. Nie jako mniejszości, lecz jako niemieckich współobywateli.

Odtąd co roku w tym miejscu odbywają się uroczystości poświęcone pamięci ofiar tego obozu przymusowego. Inicjatorami tych wydarzeń są członkowie społeczności romskiej i Forum Ekumenicznego Berlin-Marzahn. Oni też przyczynili się do ustawienia w 1990 roku tuż przed kamieniem pamiątkowym małej marmurowej płyty z uzupełniającą inskrypcją poświęconą berlińskim Sinti, którzy cierpieli w obozie Marzahn oraz ponieśli śmierć w Auschwitz, wraz ze słowami w języku romskim oznaczającymi: „Niech spoczywają w pokoju”. Rok później w pobliżu kamienia pamiątkowego została ustawiona także duża tablica z brązu, na której znajduje się tekst szerzej informujący o gehennie Sinti i Romów w niedaleko położonym obozie przymusowym.

Fotografia 2. Miejsce upamiętnienia Sinti i Romów na cmentarzu w Berlinie-Marzahn



Źródło: Archiwum prywatne Pawła Popielińskiego.

³⁴ M. Baetz, H. Herzog, O. von Mergensen, *Die Rezeption des nationalsozialistischen Völkermords...*, s. 111 i nast.

Po zjednoczeniu Niemiec inicjatorem uroczystości upamiętniających społeczność romską stał się oficjalnie nowo powstały Związek Regionalny Niemieckich Sinti i Romów w Berlinie-Brandenburgii (niem. Landesverband Deutscher Sinti und Roma Berlin-Brandenburg) oraz wspomniane Forum Ekumeniczne. Co roku podczas uroczystości przemawia Petra Rosenberg, córka Otto Rosenberga, jednego z nielicznych więźniów tego obozu przymusowego, którym udało się ocaleć z zagłady romskiej. Po wojnie działał on na rzecz uznania Sinti i Romów przez władze niemieckie za ofiary prześladowań, przyznania im odszkodowań oraz statusu mniejszości narodowej. Był także współzałożycielem i długoletnim przewodniczącym Związku Regionalnego Niemieckich Sinti i Romów w Berlinie-Brandenburgii oraz członkiem SPD. W roku 2007 władze berlińskiej dzielnicy Marzahn, dając wyraz szacunku, w miejscu, gdzie znajdował się obóz przymusowy dla Sinti i Romów, nazwały plac oraz ulicę jego imieniem. Plac i ulica znajdują się w pobliżu cmentarza Parkfriedhof Marzahn oraz berlińskiej stacji szybkiej kolei: S-Bahnhof Raoul-Wallenberg-Straße³⁵.

Dzięki inicjatywie Petry Rosenberg oraz wymienionego regionalnego związku Sinti i Romów przy wsparciu berlińskiego senatu, burmistrza i władz dzielnicy Marzahn-Hellersdorf, aby uchronić to miejsce od zapomnienia, 11 grudnia 2011 roku na terenie dawnego obozu przymusowego, na dzisiejszym placu Rosenberga, utworzono miejsce pamięci i informacji o historii obozu i losie internowanych tam ludzi³⁶. Na dziesięciu tablicach ustawionych na placu znajdują się informacje dotyczące historii obozu i jego przymusowych mieszkańców, w tym zostały przedstawione biografie kilku osób, które podobnie jak Otto Rosenberg przeżyły zagładę romską. Historia obozu oraz losy poszczególnych więźniów umieszczone zostały na tablicach w języku niemieckim oraz angielskim. Jest to ogólnodostępna wystawa plenerowa.

W pobliżu wystawy stowarzyszenie „Miejsce Pamięci Obóz Przymusowy Berlin-Marzahn” (niem. Gedenkstätte Zwangslager Berlin-Marzahn.V.), które od 2017 roku wspiera prace regionalnej organizacji Sinti i Romów, otworzyło swoje biuro 9 marca 2020 roku. Ponadto w budynku, gdzie mieści się biuro, powstanie także biblioteka, wystawa oraz będą się odbywać wykłady i seminaria poświęcone tematyce historycznej i edukacyjnej dotyczącej byłego obozu przymusowego w Marzahn. W ten sposób stowarzyszenie będzie mogło upamiętniać ofiary obozu oraz dokumentować historię prześladowania Sinti i Romów.

W Niemczech główną postacią działającą na rzecz upamiętniania zagłady Sinti i Romów jest Romani Rose. Członkowie jego najbliższej rodziny stracili życie w obozach koncentracyjnych Ravensbrück i Auschwitz-Birkenau. Od 1982 roku Romani Rose pełni funkcję Przewodniczącego Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów, a od 1991 roku kieruje Centrum Dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów³⁷.

³⁵ *Otto-Rosenberg-Straße und Otto-Rosenberg-Platz – Straßenumbenennung am authentischen Ort*, <https://www.berlin.de/ba-marzahn-hellersdorf/aktuelles/pressemitteilungen/2007/pressemitteilung.292282.php> (dostęp: 16 kwietnia 2020).

³⁶ *Ort der Erinnerung und Information. NS-Zwangslager für Sinti und Roma Berlin-Marzahn 1936–1945*, <https://berlin.lsvd.de/neuigkeiten/ort-der-erinnerung-und-information/> (dostęp: 16 kwietnia 2020).

³⁷ Od początku lat dziewięćdziesiątych Rose był współtwórcą Centrum i powstającej w nim stałej ekspozycji poświęconej ludobójstwu na społeczności romskiej. Uroczyste otwarcie odbyło się w 1997 roku.

Siedziba wymienionych organizacji znajduje się w Heidelbergu. Centrum ma kluczowe znaczenie dla upamiętniania romskich ofiar hitlerowskiej eksterminacji.

Fotografia 3. Wystawa stała w miejscu upamiętnienia obozu przymusowego Sinti i Romów w Berlinie-Marzahn



Źródło: Archiwum prywatne Pawła Popielińskiego.

Od 1997 roku w siedzibie Centrum można obejrzeć stałą wystawę poświęconą zagładzie Sinti i Romów. Wystawa nosi nazwę „Narodowosocjalistyczne ludobójstwo na Sinti i Romach” (niem. *Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma*) i jest prezentowana na trzech piętrach budynku. Warto nadmienić, że w otwarciu wystawy w marcu 1997 roku uczestniczył ówczesny prezydent Republiki Federalnej Roman Herzog.

Wystawa obejmuje lata 1933–1945. Prezentowane na niej w układzie chronologicznym dokumenty, zdjęcia i opisy ukazują konsekwencję, z jaką reżim hitlerowski stopniowo eliminował Sinti i Romów z życia społecznego w Niemczech i realizował wobec nich zbrodnicze zamierzenia. Dużo miejsca wystawa poświęca przymusowym deportacjom Sinti i Romów do okupowanej przez Niemców Polski i wyniszczeniu ich w gettach, obozach koncentracyjnych i obozach zagłady. Osobne miejsce zajmuje funkcjonowanie tzw. Zigeunerlager w KL Auschwitz-Birkenau i jego likwidacja w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku. Wystawa przedstawia także pozaobozową eksterminację Sinti i Romów, którą Niemcy przeprowadzali w miejscach ich schwytania³⁸.

Zwieńczeniem wystawy jest „Ogień wiecznej pamięci”, który upamiętnia Sinti i Romów pomordowanych przez hitlerowski reżim. Nad palącym się nieustannie światłem symbolizującym wszystkie ofiary zagłady została usytuowana tablica z napisem w trzech językach: niemieckim, romskim i angielskim: „Pamięci Sinti i Romów, którzy padli ofiarą ludobójstwa w latach 1933–1945”.

³⁸ Zob. P.J. Krzyżanowski, *Sprawozdanie z pobytu szkoleniowego w Dokumentations und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma w Heidelbergu w ramach programu Erasmus +*, „Studia – Konteksty Pogranicza” 2017, nr 1, s. 189–194.

Fotografia 4. Badania rasowe Sinti prowadzone przez tzw. Instytut Higieny Rasowej



Źródło: Zbiory Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma prezentowane na wystawie „Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma” w Heidelbergu.

Fotografia 5. Greta i Max Friedrich, lata 1940/41. Max Friedrich został deportowany do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau i tam zamordowany



Źródło: Zbiory Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma prezentowane na wystawie „Der nationalsozialistische Völkermord an den Sinti und Roma” w Heidelbergu.

Jednym z głównych punktów działalności Związku Niemieckich Sinti i Romów Oddział Szleswik-Holsztyn w Kilonii jest przywracanie pamięci o zagładzie Sinti i Romów³⁹. Miasto to jest szczególnie dla Sinti i Romów, ponieważ tu miały miejsce pierwsze niemieckie deportacje społeczności romskiej. Z inicjatywy tej organizacji w centrum Kilonii (w Hiroshima Park) został odsłonięty w 1997 roku pomnik upamiętniający ludobójstwo Sinti i Romów dokonane przez hitlerowców. Przy pomniku usytuowana jest także tablica upamiętniająca deportacje i zagładę 2,5 tys. „Cyganów” ze

³⁹ Zob. P.J. Krzyżanowski, *Sprawozdanie z pobytu szkoleniowego w Verband Deutscher Sinti und Roma e. V. Landes Verband Schleswig-Holstein w Kilonii w ramach programu Erasmus +*, „Studia – Konteksty Pogranicza” 2019, nr 3, s. 103-104.

Szlezwiku-Holsztyna. Należy nadmienić, że działacze romscy przez wiele lat zabiegali o usytuowanie tego pomnika oraz tablicy w jednym z centralnych punktów Kilonii. Szczególną rolę w tych staraniach odegrał Matthäus Weiß, wieloletni przewodniczący wspomnianej regionalnej organizacji romskiej. Znaczna część jego rodziny została zgładzona w Treblince. Na początku lat dziewięćdziesiątych odwiedził to miejsce. Trauma spowodowana pobytem na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Treblince⁴⁰ stała się dodatkową motywacją do podjęcia działań w celu upamiętnienia pomordowanych Sinti i Romów⁴¹. Matthäus Weiß, obok wspomnianego wcześniej Romani Rose, stał się znaczącą postacią dla społeczności Sinti i Romów w Niemczech.

Na osadzonym na postumencie kamieniu (wyrównanym i wyszlifowanym tylko od frontu) znajduje się napis „Pamięci Sinti i Romów ze Szlezwiku-Holsztyna, którzy padli ofiarą hitlerowskiego ludobójstwa”. Nad napisem została umieszczona płasko-rzeźba popiersia Najświętszej Marii Panny, ponad głową której jest osadzona kamienna róża. Znajdująca się przy pomniku zielona tablica informacyjna przypomina, że 16 maja 1940 roku, od tzw. majowej deportacji do obozów zagłady i gett w okupowanej Polsce, rozpoczęła się gehenna 2,5 tys. Sinti i Romów z terenu Szlezwiku-Holsztyna oraz że ofiarą romskiej zagłady w czasie II wojny światowej padło prawie pół miliona osób.

Fotografia 6. Pomnik upamiętniający ludobójstwo Sinti i Romów dokonane przez hitlerowski reżim



Fot. Rolf Ulrich Schlötter

Źródło: Archiwum Verband Deutscher Sinti und Roma e.V. Landesverband Schleswig-Holstein w Kilonii.

⁴⁰ Zob. E. Kopówka, *Piekło na ziemi. Treblinka*, „Romano Atmo” 2015, nr 5 (59), s. 11–13.

⁴¹ Wieloletnie dopominanie się Matthäusa Weißa o pamięć ofiar oraz podjęta praca w celu zwalczania marginalizacji Sinti i Romów została doceniona nie tylko w Niemczech, ale także na forum międzynarodowym. W 2018 roku Matthäus Weiß otrzymał Europejską Nagrodę Obywatelską przyznaną przez Parlament Europejski.

W 2012 roku w stolicy Niemiec został odsłonięty Pomnik Pamięci Europejskich Sinti i Romów Zamordowanych w okresie Narodowego Socjalizmu (niem. *Denkmal für die im Nationalsozialismus ermordeten Sinti und Roma Europas*). Monument upamiętniający ludobójstwo na Sinti i Romach w Niemczech oraz okupowanej przez Niemców Europie ma bardzo ważne, a zarazem symboliczne znaczenie. Nie bez znaczenia jest symboliczny fakt, że powstał on w Berlinie, stolicy ponownie zjednoczonych Niemiec. W okresie III Rzeszy w Berlinie zapadały decyzje o eksterminacji Sinti i Romów nie tylko z Niemiec, ale także wszystkich krajów europejskich okupowanych przez nazistowskie Niemcy. Pomnik stanął w samym centrum miasta – na skraju Parku Tiergarten, nieopodal siedziby niemieckiego parlamentu, gmachu Bundestagu (dawnego Reichstagu) oraz Bramy Brandenburskiej. Ma on symbolizować pamięć o ofiarach tego strasznego ludobójstwa, a równocześnie być miejscem refleksji i nadziei – przestrzegać obecne pokolenia przed dyskryminacją i marginalizacją społeczeństw. Warto dodać, że kilka lat przed powstaniem tego monumentu, w Berlinie niedaleko od Bramy Brandenburskiej powstały dwa inne pomniki upamiętniające ofiary hitleryzmu: odsłonięty w 2005 roku Pomnik Pomordowanych Żydów Europy (niem. *Denkmal für die ermordeten Juden Europas*) oraz odsłonięty w 2008 roku Pomnik Pamięci Homoseksualistów Prześladowanych w okresie Narodowego Socjalizmu (niem. *Gedenk- und Informationsort für die Opfer der nationalsozialistischen „Euthanasie“-Morde*). Natomiast w 2014 roku otwarto Miejsce Pamięci i Informacji Ofiar Eutanazji Pomordowanych w okresie Narodowego Socjalizmu (niem. *Gedenk- und Informationsort für die Opfer der nationalsozialistischen „Euthanasie-Morde“*).

Już w 1992 roku rząd zjednoczonych Niemiec podjął decyzję o wzniesieniu pomnika ofiar hitlerowskiego ludobójstwa na Sinti i Romach. Tym samym władze spełniły wieloletnie postulaty Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów, realizacja pomnika musiała jednak czekać jeszcze prawie dwie dekady. W 2001 roku ostatecznie ustalono miejsce wzniesienia pomnika⁴². Długo także ustalano szczegóły końcowego projektu i zasad jego finansowania. Między władzami a organizacjami romskimi rozpoczął się wieloletni spór o napis na pomniku. Większość organizacji romskich⁴³ nie zgadzała się na użycie słowa „Cyganie”, które jest odbierane przez niektóre romskie grupy jako dyskryminujące. Innym istotnym punktem spornym okazała się kwestia porównania ludobójstwa na społeczności romskiej z Holokaustem Żydów. W listopadzie 2003 roku Centralna Rada Niemieckich Sinti i Romów wraz z ocalałymi z zagłady zorganizowała demonstrację w Berlinie w celu osiągnięcia kompromisu w sprawie budowy pomnika ku czci pomordowanych Sinti i Romów. Pod koniec 2007 roku niemiecki Bundesrat podjął się rozwiązania problemu. Na podstawie propozycji organizacji romskich we współpracy z niemieckim Instytutem Historii Współczesnej (niem. *Institut für Zeitgeschichte*) oraz Centrum Dokumentacji Narodowego Socjalizmu miasta Kolonia (niem.

⁴² *Sinti und Roma, Denkmal weiter, Kulturveranstaltungen zur Einweihung des Holocaust-Denkmal in Berlin 19.-25. Oktober 2012*, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma, Heidelberg 2013, s. 11.

⁴³ Parę małych organizacji romskich będących w opozycji do Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów wyrażało zgodę na użycie słowa „Cygan” oraz utrudniało dyskusję między przedstawicielami romskimi a niemiecką stroną rządową.

NS-Dokumentationszentrum der Stadt Köln) zapadła decyzja w sprawie ostatecznej treści napisów, które znajdą się na pomniku⁴⁴.

Symboliczne rozpoczęcie budowy pomnika miało miejsce 19 grudnia 2008 roku, w dniu oficjalnie ogłoszonym przez Bundesrat jako dzień ofiar ludobójstwa na Sinti i Romach. Zakończenie budowy przewidywano na rok 2009, jednak spór pomiędzy wykonawcą – berlińską administracją – a twórcą pomnika spowodował ponad dwuletnie przesunięcie terminu. Uroczysta ceremonia odsłonięcia pomnika ku czci pomordowanych Sinti i Romów w okresie III Rzeszy miała miejsce w Berlinie 24 października 2012 roku. Uczestniczyli w niej kanclerz Niemiec – Angela Merkel, prezydent Niemiec – Joachim Gauck, były niemiecki prezydent Richard von Weizsäcker, pełnomocnik rządu federalnego ds. kultury i mediów Bernd Neumann, burmistrz Berlina Klaus Wowereit, przewodniczący Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów Romani Rose oraz ponad 100 ocalałych z zagłady Sinti i Romów, ich rodziny i inne osoby z kraju i z zagranicy.

Pomnik przedstawia studnię napełnioną wodą. Zbiornik o średnicy 12 metrów, który jest wykonany z czarnego granitu (ma się wrażenie, że woda jest w kolorze czarnym), symbolizuje wylane łzy i ogrom cierpień doznanych przez ofiary i ocalałych z hitlerowskiej zagłady społeczności romskiej. Na środku znajduje się kamienna bryła, w kształcie trójkąta (symbol oznaczenia „cygańskich” więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych), która codziennie przy dźwiękach skrzypiec wylania się z wody i jest przyozdabiana świeżą różą, symbolizującą nie tylko żałobę i pamięć, ale także życie. Na szklanych tablicach wokół pomnika przypomniano najważniejsze daty związane z prześladowaniami i ludobójstwem ludności romskiej w Europie okupowanej przez hitlerowskie Niemcy oraz dwa cytaty dotyczące uznania tej zbrodni przez władze RFN za ludobójstwo. Jeden cytat pochodzi z przemówienia kanclerza RFN – Helmuta Schmidta z roku 1982, a drugi z przemówienia prezydenta RFN – Romana Herzoga z 1997 roku. Natomiast na kamiennej tablicy wyryto w języku niemieckim oraz angielskim wiersz „Auschwitz” romskiego poety Santino Spinelliego, którego słowa brzmią: „Mizerna twarz / zgaszone oczy / zimne usta / rozdarte serce / bez oddechu / bez słów / żadnych łez”⁴⁵.

Upamiętnienie romskich ofiar narodowego socjalizmu jest dowodem postępu w rozliczeniu społeczeństwa niemieckiego z przeszłością. Jest ważnym krokiem na drodze ku wskazaniu i napiętnowaniu okrucieństw z przeszłości. Jest także ważnym sygnałem stosunku RFN do społeczności romskiej. Pomnik ten ma być przestrogą przed obojętnością wobec rasizmu i dyskryminacji mniejszości.

⁴⁴ P. Popieliński, *Sinti i Romowie w Niemczech...*, s. 102–103.

⁴⁵ Ibidem, s. 103–104, A. Korte, *Denkmal für die im Nationalsozialismus ermordeten Sinti und Roma Europas – Eine Untersuchung zur Erinnerungs- und Gedächtniskultur als Gegenstand psychoanalytischer Kulturwissenschaft*, Januar 2016, s. 7–9, https://www.researchgate.net/publication/313056085_Denkmal_fur_die_im_Nationalsozialismus_ermordeten_Sinti_und_Roma_Europas_-_Eine_Untersuchung_zur_Erinnerungs-_und_Gedachtniskultur_als_Gegenstand_psychoanalytischer_Kulturwissenschaft (dostęp: 21 kwietnia 2020).

Fotografia 7. Pomnik ofiar hitlerowskiego ludobójstwa Sinti i Romów w Berlinie. Obchody Dnia Ofiar Ludobójstwa Sinti i Romów w Republice Federalnej Niemiec, Berlin 19 grudnia 2018



Fot. Rolf Ulrich Schlötter

Źródło: Archiwum Verband Deutscher Sinti und Roma e.V. Landesverband Schleswig-Holstein w Kilonii

Fotografia 8. Obchody Dnia Ofiar Ludobójstwa Sinti i Romów w Republice Federalnej Niemiec, Berlin 19 grudnia 2018. Przemawia Prezydent RFN Frank Walter Steinmeier



Fot. Rolf Ulrich Schlötter

Źródło: Archiwum Verband Deutscher Sinti und Roma e.V. Landesverband Schleswig-Holstein w Kilonii.

Europejski Dzień Pamięci o Holokauście Sinti i Romów

Zwieńczeniem zabiegów Sinti i Romów o pamięć historyczną i uznanie ich za ofiary reżimu hitlerowskiego stała się przyjęta 15 kwietnia 2015 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Romów Rezolucja Parlamentu Europejskiego uznająca za fakt historyczny ludobójstwo dokonane na Sinti i Romach podczas II wojny światowej. Rezolucja ogłosiła dzień 2 sierpnia Europejskim Dniem Pamięci o Holokauście Romów. Data nawiązuje do likwidacji przez Niemców w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku tzw. Zigeunerlager w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

W 2019 roku patronat na obchodami 75. rocznicy likwidacji tzw. Zigeunerlager w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau obok Sekretarza Generalnego Rady Europy, Komisarz Europejskiej ds. sprawiedliwości, ochrony konsumentów i równości kobiet i mężczyzn, Przewodniczącego Międzynarodowego Sojuszu na rzecz Pamięci o Holokauście, objęła także Kanclerz Niemiec – Angela Merkel. W specjalnej odezwie z okazji obchodów Europejskiego Dnia Pamięci o Holokauście Romów obchodzonego w 2019 roku Kanclerz Niemiec napisała między innymi:

„Holokaust, ludobójstwo dokonane na Sinti i Romach odbija się echem po dziś dzień. Systematyczne prześladowania i morderstwa w czasie trwania terroru narodowych socjalistów pozostawiają w nas bolesną traumę. Do samego Auschwitz zostało deportowanych 23 000 Sinti i Romów. Zdecydowaną większość z nich spotkała śmierć w męczarniach. [...] Tenże bezduszny 2 sierpień 1944 roku naznacza upadek w naszej historii – niepojętą tragedię dla Sinti i Romów, tragedię dla Niemiec. Także dziś, 75 lat później, nie wolno nam zapomnieć tej okrutnej zbrodni przeciwko ludzkości. Musimy dalej opowiadać historię ofiar i wspominać ich pokorę. Musimy przekazywać ich pamięć z pokolenia na pokolenie. Ta odpowiedzialność jest nierozzerwalnie związana z państwem niemieckim”⁴⁶.

Zakończenie

Po zakończeniu II wojny światowej na tożsamość narodu romskiego wpłynęły wspólne korzenie Sinti i Romów, wspólnota losu i doświadczenia historycznego, wspólnota kultury, języka i statusu społecznego. Sinti i Romowie, mówiąc dziś o tragedii własnego narodu w czasie II wojny światowej, często używają określenia „zapomniany Holokaust”. Przez pierwsze trzy dekady od zakończenia II wojny światowej społeczność romska nie była przedmiotem zainteresowania rządów w Republice Federalnej Niemiec. Zbrodnie dokonane na Sinti i Romach przez hitlerowców nie były uznane przez władze zachodnioniemieckie. W latach siedemdziesiątych XX wieku kwestia Sinti i Romów została ujęta przez władze państwowe głównie w kategoriach ich społecznej „integracji” i „przystosowania”. Dopiero od lat osiemdziesiątych XX wieku zaczęto oficjalnie mówić o zapomnianym romskim Holokauście. Państwo niemieckie – RFN – poczuło się odpowiedzialne za zagładę Sinti i Romów w okresie III Rzeszy. W następnych dekadach Sinti i Romowie otrzymali w tym kraju szereg praw, które były rezultatem idei pluralizmu kulturowego, modelu kształcenia oraz wielokulturowego i wieloetnicznego społeczeństwa upowszechnianego w pierw przez Radę Europy, a następnie przez Unię Europejską⁴⁷.

Uznanie praw Sinti i Romów jest wynikiem mobilizacji społeczności romskiej i długich i z trudem prowadzonych kampanii przez ich przedstawicieli. Tragedia tej społeczności jest do dziś mało znana lub w ogóle nieznana wśród społeczeństwa w Niemczech,

⁴⁶ Odezwa Kanclerz Republiki Federalnej Niemiec A. Merkel z okazji obchodów Europejskiego Dnia Pamięci o Holokauście Romów w 2019 r. w: *European Roma Holocaust Memorial Day, Dokumentations- und Kulturzentrum Deutscher Sinti und Roma*, Heidelberg 2019, s. 30.

⁴⁷ A. Mirga, N. Gheorghe, *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Projekt ds. Stosunków Etnicznych. Raport – maj 1997, „Universitas”, Kraków 1998, s. 18–19.

ale także innych państw w Europie i na świecie. Głównie od lat osiemdziesiątych zaczęły być upamiętniane miejsca poświęcone prześladowaniom i zagładzie Sinti i Romów. Stawiane są różnego rodzaju tablice, kamienie pamięci oraz w ostatnich dekadach także otwierane wystawy. Ponadto organizowane są konferencje, sympozja i inne spotkania, na których coraz większym rzeszom ludzi w różnym wieku przypomina się o losach Sinti i Romów nie tylko w okresie III Rzeszy, ale także ukazują się ich współczesną sytuację społeczno-polityczną. Rolę edukacyjną pełnią poświęcone tej problematyce publikacje naukowe i popularnonaukowe.

Upamiętnienie straszliwych krzywd doznanych przez Sinti i Romów w okresie reżimu hitlerowskiego to ważny krok w rozliczaniu się niemieckiego społeczeństwa z przeszłością. Poświęcone temu miejsca pamięci w Niemczech powinny stać się przestrożą przed współczesną dyskryminacją i marginalizacją społeczności romskiej. Po dziś dzień musi ona nieraz stawiać czoła uprzedzeniom i prześladowaniom nie tylko w Europie Środkowo-Wschodniej czy Południowo-Wschodniej, ale także w Europie Zachodniej, w tym w zjednoczonych Niemczech⁴⁸. Przedstawiciele Sinti i Romów i ich organizacje, będąc reprezentantami interesów niemieckiej społeczności romskiej, reagują oraz starają się zapobiegać wszelkim aktom ksenofobii, dyskryminacji i przemocy wobec całej społeczności romskiej żyjącej w Niemczech – nie tylko członków mniejszości narodowej w tym kraju, ale także tych przybyłych w ostatnich dziesięcioleciach. Ponadto stają oni w obronie i walczą o prawa romskich imigrantów i azylantów, w tym m.in. o prawa uzyskania przez uciekinierów prawa do azylu w Niemczech. Władze RFN starają się różnymi sposobami wyeliminować ze współczesnego społeczeństwa niemieckiego wszelkie formy dyskryminacji i nietolerancji. Miejsca pamięci są symbolem uznania i upamiętnienia prześladowań Sinti i Romów oraz potwierdzeniem praw przysługujących tej społeczności żyjącej w zjednoczonych Niemczech. Miejsca te oraz propagowanie wiedzy o losie Sinti i Romów zarówno do 1945 roku, jak i w czasach powojennych i współczesnych przyczynia się do uświadomienia Niemcom tragedii romskiej i zarazem stwarza atmosferę tolerancji wobec tej społeczności. Przed władzami stoi jednak jeszcze wiele wyzwań, zwłaszcza w kwestii zapobiegania antycyganizmowi, który jest mniej lub bardziej ukryty wśród części społeczeństwa niemieckiego.

Abstract

Commemorating the Extermination of Sinti and Roma before and after German Reunification: Introduction to the Issue

The authors of this article focus on showing the genesis of the situation and the attitude towards Sinti and Roma in the Third Reich and post-war Germany. They deal with the issue of commemorating the persecution and genocide of this community in post-war and reunified Germany. The article also indicates a selection of some of the most important memorial sites in Germany dedicated to Sinti and Roma. The

⁴⁸ Zob. M.G. Gerlich, *Romski porajmos i kulturowe konsekwencje zagłady*, w: B. Machul-Telus, U. Markowska-Manista, L.M. Nijakowski (red.), *Krwawy cień genocydu. Interdyscyplinarne studia nad ludobójstwem*, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2011, s. 155–179.

genocide of Sinti and Roma represents an important turning point in their history. In line with the racist policy of the Third Reich, they were outlawed and sentenced to extermination. The subject of the Sinti and Roma extermination was long absent in the public discourse of post-war Germany and in the consciousness of society. While the Federal Republic of Germany recognised the Jewish victims fairly quickly, the Sinti and Roma genocide was ignored. The official version of the narrative stated that Sinti and Roma were persecuted in Nazi Germany not because of racist policies but because of social maladjustment (*Asoziale*). It was only in the 1980s that places devoted to the persecution and extermination of Sinti and Roma began to be commemorated.

The present memory of the victims and the recognition of the rights of Sinti and Roma in Germany are the result of their ethnic mobilisation and long and hard-won campaigns for equal participation in society. Today, the commemoration of the wrongs suffered by Sinti and Roma during the Nazi regime is an important step for German society in dealing with its past.

Keywords: Sinti and Roma in Germany, extermination of Sinti and Roma, the Romani Holocaust (Romani genocide), fight for the rights of Sinti and Roma in the Federal Republic of Germany, memorial sites in Germany dedicated to Sinti and Roma.